

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 maja 2023 r.

Sąd Okręgowy Warszawa - Praga w Warszawie VII Wydział Pracy
i Ubezpieczeń Społecznych

w składzie:

Przewodniczący: sędzia Małgorzata Jarząbek

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w dniu 12 maja 2023 r. w Warszawie

sprawy J. T.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

o prawo do rekompensaty

na skutek odwołania J. T.

od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W.

z dnia 12 lutego 2020 r. znak (...)

1. zmienia zaskarżoną decyzję w ten sposób, że przyznaje ubezpieczonemu J. T. prawo do rekompensaty z tytułu wykonywania pracy w warunkach szczególnych,
2. zasądza od Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. na rzecz J. T. kwotę 180 (sto osiemdziesiąt) zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VII U 474/20

UZASADNIENIE

J. T. w dniu 17 marca 2020 r. złożył odwołanie od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. z dnia 12 lutego 2020 r., znak: (...), wnosząc o jej zmianę poprzez przyznanie mu prawa do rekompensaty oraz zasądzenie kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu wskazał, że ZUS odmówił odwołującemu prawa do rekompensaty, gdyż nie uwzględnił około 20 lat pracy w warunkach szczególnych w (...) w okresie 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r.

W ocenie odwołującego zarzuty organu rentowego co do treści świadectwa pracy są całkowicie nieuzasadnione, ponieważ wbrew twierdzeniom ZUS w świadectwie pracy prawidłowo przywołano stosowne przepisy z Wykazu A rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r., jak i z odpowiedniego zarządzenia resortowego. Ponadto ZUS w zaskarżonej decyzji stwierdza, że odwołujący pełnił funkcje kierownika działu wyszkolenia, szefa wyszkolenia, dyrektora (...) i zdaniem ZUS trudno uznać, że odwołujący stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w warunkach szczególnych. Odwołujący wskazał natomiast, że ze świadectwa pracy wydanego przez (...) w dniu 14 października 2015r. w pkt 8) wynika, że w okresie od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. J. T. wykonywał pracę w warunkach szczególnych jako pilot samolotowy- instruktor. Ze świadectwa pracy z pkt 2 wynika, że w tym okresie zatrudnienia odwołujący wykonywał pracę na stanowisku pilota samolotowego - instruktora, pełniąc dodatkowo w obowiązki: w okresie od 1 września 1986 r. do 30 listopada 1998 r.- szefa wyszkolenia kierownika szkolenia, a w okresie od 1 marca 1994 r. do 31 października 1999 r. - dyrektora (...). Zdaniem odwołującego, pełnienie przez niego dodatkowo

powyższych funkcji nie miało żadnego wpływu na to, iż w całym okresie pracy w (...) pracował na stanowisku pilota samolotowego - instruktora. Pełniąc funkcję szefa wyszkolenia, odwołujący sam latał, gdyż jest to warunek sprawowania tej funkcji, również pełniąc nieodpłatnie funkcję dyrektora (...) latał tak jak poprzednio, gdyż cały czas pozostawał instruktorem lotnictwa.

Odwołujący podkreślił, że pilotów obowiązują specjalne regulacje dot. czasu pracy, które nie mają żadnego związku z 8 - godzinnym czasem pracy. Zgodnie z rozporządzeniem Ministra Infrastruktury z dnia 13 grudnia 2002 r. w sprawie czasu pracy i wypoczynku członków załóg statków powietrznych oraz kontrolerów ruchu lotniczego jest to 30 godzin lotu w tygodniu kalendarzowym oraz 100 godzin lotu w miesiącu kalendarzowym. Nie jest więc możliwe, aby pilot latał 8 godzin dziennie i 40 godzin tygodniowo. Odwołujący pracując na stanowisku pilota samolotowego - instruktora, mógł jednocześnie pełnić inne funkcje w Aeroklubie. Powyższe, jego zdaniem, nie zmienia faktu, że praca pilota samolotowego jest pracą w szczególnych warunkach oraz także w szczególnym charakterze według Wykazu B Dział I „Prace na statkach żeglugi powietrznej” rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach i szczególnym charakterze (Dz. U. nr 8 poz. 43). W punkcie 1 wymieniono zatrudnienie na statkach żeglugi powietrznej na stanowisku pilota, w tym również pilota wykonującego loty próbne i doświadczalne. Już sam charakter tej pracy, związane z nią zagrożenie i odpowiedzialność - (odwołujący był też instruktorem, uczył innych latać) powoduje, że, przy ok. 40 latach pracy jako pilot lotniczy, odwołujący w jego ocenie zasługuje na wypłatę rekompensaty (odwołanie z 12 marca 2020r., k. 3-7 a.s.).

Zakład Ubezpieczeń Społecznych (...) Oddział w W. wniósł o oddalenie odwołania na podstawie art. 477⁽¹⁴⁾ § 1 k.p.c., a uzasadniając swe stanowisko wskazał, że ubezpieczony nie udowodnił piętnastoletniego okresu pracy w warunkach szczególnych. Na podstawie przedłożonych dokumentów organ rentowy uznał za udowodniony staż pracy w szczególnych warunkach w wymiarze 10 lat i 5 dni tj. zatrudnienie w (...) S.A. Organ nie zaliczył ubezpieczonemu do stażu pracy w warunkach szczególnych okresu zatrudnienia w (...) od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999r., ponieważ w świadectwie pracy z dnia 14 października 2015 r. podano, że wykonywał pracę na stanowisku pilota samolotowego – instruktora powołując wykaz A, Dział VII, poz. 12 pkt 3 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Nie wskazano natomiast charakteru wykonywanej pracy według zarządzenia resortowego. Organ podkreślił, że wcześniej pracodawca wystawił świadectwo pracy z dnia 31 października 1999 r. powołując wykaz A, Dział VIII, poz. 12 pkt 1 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Ponadto w odpowiedzi na odwołanie podniesiono, że w spornym okresie J. T. pełnił funkcje szefa wyszkolenia/kierownika szkolenia oraz dyrektora (...). Trudno zatem w ocenie organu przyjąć, że pełniąc powyższe funkcje, stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w szczególnych warunkach (odpowiedź na odwołanie k. 9-10 a.s.).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny:

J. T., urodzony (...) jest z zawodu pilotem. Ubezpieczony był zatrudniony od 10 października 1975 r. do 17 kwietnia 1976 r. w Fabryce (...) na stanowisku referenta technicznego. Odbywał zasadniczą służbę wojskową w okresie od 1 listopada 1976 r. do 20 września 1978 r. Następnie od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. pracował w (...) w pełnym wymiarze czasu pracy, na stanowisku pilota samolotowego – instruktora, pełniąc dodatkowo obowiązki: kierownika szkolenia/ szefa wyszkolenia w okresie od 1 września 1986 r. do 30 listopada 1998r. oraz dyrektora (...) w okresie od 1 marca 1994 r. do 31 października 1999 r. (świadectwo pracy z 17 kwietnia 1976 r. – akta osobowe, zaświadczenie Wojskowej Komendy Uzuppełnień z dnia 27 stycznia 2020 r., k. 60 akt sprawy VII U 4548/19, świadectwo pracy z dnia 14 października 2015 r. k. 11 a.r., świadectwo pracy z 31 października 1999r. – akta osobowe).

Jako pilot- instruktor odwołujący zajmował się uczeniem osób podstawowego latania. Posiadał licencje pilota i instruktora, licencję instruktora miał od 1 lipca 1979 r., a pilota od 1973 r. Zdał w tym celu egzamin przed Państwową Komisją Egzaminacyjną w 1973 r. Był instruktorem, odkąd zaczął pracę w (...). (...) nie zatrudniał pilotów, tylko pilotów - instruktorów. Jako pilot-instruktor posiadał uprawnienia instruktora 2 klasy, pozwalało to na prowadzenie szkolenia podstawowego, wykonywania lotów kontrolnych z innymi pilotami, bez możliwości decydowania o pierwszych lotach i awansie z zadania na zadanie. W roku 1984 lub 1985 zdobył uprawnienia instruktora 1 klasy. Instruktor ten

mógł decydować o pierwszych samodzielnych lotach, awansie pilotów szkolonych z zadania na zadanie, kontrolować wszystkich pilotów i instruktorów jak też innych. Wymogi, aby zostać szefem wyszkolenia to przynajmniej 2 uprawnienia instruktora pierwszej klasy. Są to uprawnienia instruktora samolotowego i szybowcowego. Ubezpieczony posiadał też licencję, która pozwalała mu wykonywać loty na śmigłowcach.

Pilot mógł w ciągu dnia wylatać 6 godzin, w ciągu tygodnia 30 godzin, w ciągu miesiąca 100 godzin i w ciągu roku 600 godzin. Nie można było tego przekroczyć. Na czynności inne niż latanie w ciągu roku pozostaje ponad 1.000 godzin. Czynności lotnicze, które wlicza się do czasu pracy pilota to m.in. przygotowanie samolotu, ułożenie planu lotu, zapoznanie się ze strefą lotów akrobatycznych, bez widoczności, zapoznanie się z komunikatem meteorologicznym, z organizacją ruchu, z planem wykonania lotów, wyznaczenie osób funkcyjnych. Odwołujący latał 6 godzin dziennie tylko wtedy, kiedy istniała taka potrzeba. Nie osiągał norm, ponieważ nie było takiej potrzeby. Latanie było podstawowym elementem jego czasu pracy. W latach 90-tych pracował w innych firmach na stanowisku pilota, gdy został szefem wyszkolenia, latał więcej niż poprzednio. Decydował kto, kiedy i gdzie ma latać i sam cały czas latał. Odwołujący nie wykonywał czynności biurowych, ani będąc szefem wyszkolenia, ani pełniąc obowiązki dyrektora. Czas spędzał na płycie lotniska i w samolotach. Do wykonywania pracy biurowej były inne osoby - sekretarki. Ubezpieczony czasami wcale nie zajmował się czynnościami administracyjnymi, nie zajmowały mu więcej niż 1 godzinę dziennie. Jako szef wyszkolenia prowadził bezpośredni nadzór nad wykonywaniem lotów, szkoleniem przez pilotów i instruktorów, wykonywaniem lotów sprawdzających, kontrolnych i szkoleniowych ze wszystkimi osobami, które tego wymagały, decydowaniem o planowanych lotach w najbliższym okresie. Ilość lotów nie zmniejszyła mu się, gdy został szefem wyszkolenia, a pracy miał znacznie więcej. Wobec powyższego, zdarzało mu się pracować w nocy, ponieważ jego praca była konieczna, aby inni mogli latać. Jako dyrektor przede wszystkim był szefem wyszkolenia. Wykonywał czynności instruktora, a dopiero potem był dyrektorem. Nadzory polegały na pilnowaniu, aby pilot zleciał w odpowiedniej sytuacji. Prowadził je z też z ziemi, a także latał. Kontrolował również innych w sposób bezpośredni. Odpowiadał za osoby, które uczył latać. Nie zabraniano lotów w kilku firmach, dlatego okresy zatrudnienia ubezpieczonego się pokrywają. Nie mógł przekroczyć norm. Pracował w W. i w S.. Bywało tak, że spędzał na lotnisku czas od godziny 5 rano do 22 wieczorem. W trakcie szkolenia przez 6-7 godzin szkolił osoby, latając. Ubezpieczony latał również z innymi pilotami (zeznania W. F. k. 86-87 a.s., zeznania M. H. k. 88-89 a.s., zeznania odwołującego się k. 89-92 a.s.).

W okresie od 2 kwietnia 1990 r. do 30 czerwca 1991 r. był zatrudniony w Przedsiębiorstwie (...) w K. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pilota. Następnie od 1 lipca 1991 r. do 30 kwietnia 1992 r. w (...) sp. z o.o. w K. w pełnym wymiarze czasu pracy jako pilot. W okresie od 1 kwietnia 1996 r. do 22 grudnia 1997 r. w Przedsiębiorstwie (...) sp. z o.o. w S. na stanowisku pilota – referenta ds. dokumentacji lotniczej, w wymiarze 1/2 etatu. Od 17 listopada 1997 r. do 31 października 2019 r. pracował w (...) S.A. z siedzibą w W. w pełnym wymiarze czasu pracy na stanowisku pierwszego oficera. W tym okresie od 16 listopada 1998 r. do 31 grudnia 2008 r. stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywał pracę w warunkach szczególnych (świadczenie pracy z dnia 30 czerwca 1991r., k. 17 a.r., świadectwo pracy z dnia 30 kwietnia 1992r., k. 15 a.r. świadectwo pracy z 31 grudnia 1997r., k. 13 a.r. świadectwo wykonywania pracy w szczególnych warunkach z dnia 31 października 2019 r. k. 7 a.r., świadectwo pracy z 31 października 2019 r. k. 3 a.r.).

W dniu 14 sierpnia 2018r. J. T. złożył wniosek o przyznanie prawa do emerytury. Po jego rozpoznaniu organ rentowy w decyzji z dnia 17 września 2019 r., znak: (...), przyznał emeryturę w kwocie zaliczkowej. Do obliczenia wysokości emerytury przyjęto: składki zaewidencjonowane na koncie ubezpieczonego z uwzględnieniem ich waloryzacji w kwocie 717.783,25 zł, zwaloryzowany kapitał początkowy w kwocie 509.709,56 zł oraz średnie dalsze trwanie życia wynoszące 217,10 miesięcy. Tak wyliczona wysokość emerytury J. T. wyniosła 5.654,04 zł. Świadczenie zostało jednak zawieszona z uwagi na kontynuowanie zatrudnienia. Ubezpieczony wniósł odwołanie od wskazanej decyzji, a Sąd Okręgowy Warszawa – Praga w Warszawie w sprawie o sygnaturze akt VII U 4548/19 wyrokiem z dnia 28 maja 2020 r. oddalił jego odwołanie (wyrok z uzasadnieniem k. 87-94 alt sprawy VII U 4548/19).

W dniu 5 listopada 2019 r. J. T. złożył wniosek o wypłatę emerytury. Decyzją z dnia 26 listopada 2019 r. ustalono wysokość i podjęto wypłatę emerytury ubezpieczonego od dnia 1 listopada 2019 r. Wysokość emerytury ustalono na kwotę 5.767,55 zł (wniosek z 5 listopada 2019 r., k. 1 a.r., decyzja z 26 listopada 2019 r. k. 19 a.r.).

J. T. w dniu 5 listopada 2019r. złożył również wniosek o przyznanie prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy w dniu 12 lutego 2020r. wydał decyzję odmowną, znak: (...) (wniosek z dnia 5 listopada 2019r. decyzja z dnia 12 lutego 2020r., k. 33 a.s.).

Ubezpieczony od tej decyzji wniósł odwołanie, inicjując niniejsze postępowanie (odwołanie k. 3-7 a.s.).

W toku postępowania Sąd postanowieniem z 20 maja 2022 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy celem ustalenia, czy praca wykonywana przez odwołującego w (...) od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. świadczona była w warunkach szczególnych, uregulowanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983 r., Nr 8, poz. 43 z późn. zm.) oraz w innych Rozporządzeniach Rady Ministrów dotyczących I kategorii zatrudnienia i zarządzeniach właściwych ministrów (postanowienie z 20 maja 2022 r. k. 93 a.s.).

Biegły sądowy z zakresu (...) w opinii z 14 lipca 2022 r. wskazał, że praca wykonywana przez odwołującego w (...) od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. nie była pracą świadczoną w warunkach szczególnych, uregulowanych w rozporządzeniu Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze (Dz. U. z 1983r. nr 8, poz. 43 z późn. zm.) oraz w innych Rozporządzeniach Rady Ministrów dotyczących I kategorii zatrudnienia i zarządzeniach właściwych ministrów, ewentualnie w ustawie o emeryturach pomostowych. Biegły podniósł, że w żadnym dokumencie z okresu zatrudnienia w (...) nie zapisano, że J. T., pracował na stanowisku pilota samolotowy - instruktora.

Biegły wskazał, że w latach 50 - tych ubiegłego wieku w ramach działań (...) ((...)), powstało stowarzyszenie (...) (...) jako stowarzyszenie sportowe. Ścisły związek z (...) znalazł swoje odbicie w strukturze organów stowarzyszenia (...) (...) Kierownicze funkcje w (...) objęli wysocy rangą oficerowie Ludowego Wojska Polskiego (LWP), co jest widoczne niemal we wszystkich dokumentach osobowych, jakie zostały przesłane Sądowi. Przypisywanie rzekomego nadzoru nad (...) poprzez powoływanie się na resortowe przepisy Zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985r. jest w ocenie biegłego niezasadne i ma na celu wymuszenie na organie rentowym nienależnego świadczenia.

Biegły podniósł, że już w pierwszej licencji wydanej w roku 1974 znajdują się pieczęci Ministerstwa Komunikacji, a nie Ministerstwa Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego, na które powołuje się odwołujący w świadectwach oraz pismach procesowych. Biegły podkreślił, że pracy instruktora, szefa szkolenia oraz dyrektora (...), w żaden sposób nie można porównać z pracą pilota żeglugi powietrznej zatrudnionego w Przedsiębiorstwie (...). Latanie szybowcem lub samolotem sportowym, jest po prostu sportem, jak inne dyscypliny. W każdej z dyscyplin wymagana jest praca trenerów i instruktorów odpowiedniej specjalności. W szybownictwie instruktorem musiał być instruktor z licencją pilota, podobnie jak w żeglarstwie instruktor z patentem żeglarskim odpowiedniej klasy. Zdaniem biegłego trudno akceptować argumentację pełnomocnika odwołującego, że „latał, bo był instruktorem lotnictwa” /k.6 a.s./. W ocenie biegłego to oczywiste, że instruktor szybowcowy nie może się legitymować uprawnieniami spawacza lub elektryka. Biegły wskazał, że odwołujący się, był zatrudniony jako instruktor latania szybowcowego, a nie jako pilot żeglugi powietrznej. Żaden dokument źródłowy nie potwierdza, że ubezpieczony był zatrudniony na stanowisku pilota.

Biegły podniósł, że (...) był i jest stowarzyszeniem działającym w zakresie sportu lotniczego. Cele (...) są bardzo szerokie, jednak celem nigdy nie było i nie jest prowadzenie działalności w zakresie komunikacyjnej żeglugi powietrznej. W (...) nie obowiązywały i nie obowiązują przepisy zatrudniania personelu latającego żeglugi powietrznej, co nie zmienia faktu, obowiązku posiadania właściwych licencji sportowych przewidzianych ustawą Prawo lotnicze.

Biegły stwierdził również, że zarówno w aktach osobowych jak i w aktach organu rentowego znajdują się zaświadczenia o zatrudnieniu i wynagrodzeniu (Rp-7), z których wynika bezspornie, że przez cały okres zatrudnienia od 1979r. do 1999r. ubezpieczony otrzymywał nie tylko wynagrodzenie, ale był żywiony przez (...). Informacje zawarte w zaświadczeniach Rp7 przeczą twierdzeniom pełnomocnika, że „również pełniąc nieodpłatnie funkcję dyrektora (...)

odwołujący latał tak jak poprzednio, gdyż cały czas pozostawał instruktorem lotnictwa”. W ocenie biegłego z pisma procesowego oraz dokumentacji osobowej wynika, że ubezpieczony dyrektorem był w okresie od 01.03.1994r. do 31.10.1999r. W tym okresie jak wynika z Rp7 odwołujący się otrzymywał wynagrodzenia zgłoszone przez A. B. do ZUS, które były następujące:

- rok 1994 - 42.236,800
- rok 1995 - 6.665,28
- rok 1996 - 12.340,00
- rok 1997 - 15.900,00
- rok 1998 - 20.150,00
- rok 1999 - 20.780,80 (opinia biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy A. P., k. 98-114 a.s.).

Do powyższej opinii zarzuty wniosła pełnomocnik odwołującego wskazując, że opinia biegłego, który uznał Aeroklub (...) za klub sportowy, a odwołującego za instruktora sportowego – szybowcowego jest błędna. Pełnomocnik podniosła, że biegły nie zapoznał się z przepisami dotyczącymi pracy instruktorów lotniczych oraz błędnie zinterpretował wycinki z akt osobowych. Jej zdaniem biegły nie zauważył, że w Aeroklubie szkolono pilotów samolotowych (pismo za dnia 16 sierpnia 2022 r. k. 124-162 a.s.).

Z uwagi na zarzuty strony odwołującej się Sąd postanowieniem z 9 września 2022 r. dopuścił dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy (z wyłączeniem biegłego A. P.) celem ustalenia jak we wcześniejszym postanowieniu z dnia 20 maja 2022 r. (postanowienie z 9 września 2022 r. k. 168 a.s.).

Biegły sądowy z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy K. T. w opinii z 29 grudnia 2022 r. wskazał, że po zapoznaniu się z dostarczoną dokumentacją: aktami sprawy, aktami rentowymi, aktami osobowymi oraz przesłuchaniem świadków i ubezpieczonego, biegły dokonał szczegółowej analizy kwestii przedstawionej przez Sąd, tj. okresu zatrudnienia od 1 lipca 1979r. do 31 października 1999 r. Biegły miał również na uwadze aktualnie obowiązujące uregulowania prawne, analizując jaką pracę faktycznie wykonywał odwołujący w spornym okresie.

Biegły podkreślił, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonych mu prac. Decydującą rolę w analizie charakteru pracy ubezpieczonego z punktu widzenia uprawnień emerytalnych ma zatem możliwość jej zakwalifikowania pod którąś z pozycji wymienionych w wykazie A lub B stanowiących załącznik do rozporządzenia Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.

Zdaniem biegłego na podstawie załączonych do akt sprawy materiałów, można stwierdzić bezspornie, że J. T. w spornym okresie od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. był zatrudniony w (...). Biegły stwierdził, że Zakład Ubezpieczeń Społecznych w uzasadnieniu odpowiedzi na odwołanie (k.9-10), wskazał, że w spornym okresie J. T. pełnił funkcje szefa wyszkolenia/kierownika szkolenia oraz dyrektora (...). Wobec powyższego w ocenie organu trudno przyjąć, że pełniąc powyższe funkcje stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w szczególnych warunkach. Odpowiadając na powyższe zarzuty organu rentowego, biegły odniósł się do zeznań świadków i odwołującego (k. 85-92) oraz procesu uzyskania i utrzymania licencji pilota. Odnosząc się do funkcji pełnionych przez odwołującego, o których wspomina ZUS w odpowiedzi na odwołanie (k.9-10), biegły stwierdził, że są one efektem wysokiego poziomu wyszkolenia odwołującego, które w świetle zeznań świadków i ubezpieczonego, nie dominowały nad jego podstawowymi obowiązkami zawodowymi, ale były z nimi zawodowo połączone, w tym zakresie biegły zacytował zeznania M. H. „jak ubezpieczony został szefem wyszkolenia miał więcej pracy papierkowej, ilość lotów mu się nie zwiększyła ale też i nie zmniejszyła. Tylko ja i ubezpieczony byliśmy pilotami instruktorami etatowymi. Ubezpieczony miał znacznie dużo więcej pracy jako szef wyszkolenia. Siedział po nocach i robił to, co miał zrobić, bo nie moglibyśmy

latać, gdyby nie zamówił lotu. Tam przede wszystkim ubezpieczony był instruktorem, a potem dopiero dyrektorem”. Biegły powołał się także na zeznania innego ubezpieczonego.

Następnie biegły odniósł się do kwestii uzyskania licencji i jej utrzymania. Podkreślił, że odwołujący posiadał wysoki poziom wykształcenia zawodowego, co przełożyło się na posiadane licencje, np. pilota szybowcowego, pilota samolotowego, pilota śmigłowca itd. Z aktów prawnych wynikały uwarunkowania, jakie musiały być spełnione, aby pilot utrzymał swój poziom wykształcenia, a nawet go podwyższał, co się przekładało na utrzymanie posiadanych licencji i uzyskanie nowych. Wymagania prawne dotyczące weryfikacji tych osób były i są bardzo rygorystyczne, więc sam fakt utrzymania tych licencji, potwierdza wykonywanie powyższej pracy stale i w pełnym wymiarze czasu pracy obowiązującym na danym stanowisku pracy.

W związku z powyższymi zapisami i analizą aktów prawnych, biegły stwierdził, że praca J. T. wykonywana w (...) od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999r. świadczona była w warunkach szczególnych, uwzględniona w poniższych aktach prawnych:

- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 4 maja 1979 r. w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 13, poz. 86) - Załącznik do rozporządzenia: Wykaz prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia, Dział VIII. W transporcie i łączności, poz. 9. **Praca na statkach żeglugi powietrznej**; Rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 30 grudnia 1981 r. zmieniające rozporządzenie w sprawie pierwszej kategorii zatrudnienia (Dz. U. Nr 32, poz. 186) - Załącznik do rozporządzenia: Wykaz prac zaliczonych do pierwszej kategorii zatrudnienia, Dział VIII. W transporcie i łączności. Transport, poz. 12. **Prace na statkach żeglugi powietrznej oraz prace związane z bezpośrednią obsługą samolotów na płycie lotniska**;

- rozporządzenie Rady Ministrów z dnia 7 lutego 1983 r. w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze (Dz. U. Nr 8, poz. 43 ze zm.) - Załącznik Wykaz B. Prace w szczególnych warunkach, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego. Dział I. Prace na statkach żeglugi powietrznej. Prace personelu latającego statków żeglugi powietrznej posiadającego ważne licencje wydane przez państwowy organ nadzoru nad personelem lotniczym i wpisanego do państwowego rejestru personelu lotniczego, którzy zatrudnieni na statkach żeglugi powietrznej na stanowiskach: poz. 1. Pilota, w tym również pilota wykonującego loty próbne i doświadczalne; poz. 6. **Instruktora**;

- zarządzenie NR 64 Ministra Komunikacji z dnia 29 czerwca 1983 r. w sprawie prac w szczególnych warunkach w zakładach pracy resortu komunikacji, których wykonywanie uprawnia do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej (Dz. Urz. Nr 10, poz. 77 ze zm.) - Załącznik nr 1 Wykaz A. Stanowiska pracy, na których są wykonywane prace w szczególnych warunkach uprawniające do niższego wieku emerytalnego oraz do wzrostu emerytury lub renty inwalidzkiej. Dział VIII. W transporcie i łączności. Transport, poz. 12. Prace na statkach żeglugi powietrznej oraz prace związane z bezpośrednią obsługą samolotów na płycie lotniska, pkt 3) **Instruktor pilot**, starszy instruktor pilot; pkt 18) **Pilot** (opinia biegłego z dnia 30 sierpnia 2022 r. k. 175-186 a.s.).

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie dowodów z dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, w tym w aktach organu rentowego, aktach osobowych oraz w aktach sprawy VII U 4548/19. W ocenie Sądu dokumenty te potwierdzające zatrudnienie ubezpieczonego i wykonywanie pracy w warunkach szczególnych były spójne i wiarygodne. Sąd oparł się również na zeznaniach odwołującego i świadków W. F., M. H. oraz opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy – K. T.. Opinii tej należało dać wiarę, gdyż była zgodna ze zgromadzonym w sprawie materiałem dowodowym i zeznaniami świadków oraz odwołującego się, które jako spójne i rzetelne również zostały ocenione jako wiarygodne. Świadczenie natomiast przedstawili wykonywane przez ubezpieczonego obowiązki i ich współpracę zgodnie ze swoją wiedzą, co znalazło potwierdzenie w dokumentach z akt osobowych ubezpieczonego. Sąd dał wiarę zeznaniom tych świadków w całości.

W toku postępowania Sąd przeprowadził dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy A. P. celem ustalenia, czy praca wykonywana przez odwołującego w spornych okresach była wykonywana w warunkach szczególnych. Do powyższej opinii zastrzeżenia wniosła pełnomocnik odwołującego się. Sąd miał na

względnie, że zarzuty strony odwołującej i twierdzenia biegłego w istocie stanowiły jedynie wzajemną polemikę między biegłym, a pełnomocnikiem i były to w dużej mierze utarczki słowne wykraczające poza tezę dowodową określoną w postanowieniu Sądu. Sąd nie neguje przy tym merytorycznych wniosków wynikających z opinii biegłego A. P. związanych z tezą dowodową, jednakże z uwagi na negatywne nastawienie biegłego do pełnomocnika strony postępowania, w postaci kwestionowania twierdzeń pełnomocnika, jego kompetencji oraz tym podobnych dochodzi do wniosku, że z opinii tych Sąd nie mógł skorzystać. Z tych wszystkich przyczyn Sąd nie uznał opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy A. P. za obiektywną. Wobec zarzutów i niejasności w opinii tego biegłego, Sąd dopuścił opinię innego biegłego tej samej specjalności, który przedstawił wnioski przeciwne od prezentowanych przez A. P.. Sąd zgodnie z regułą wyrażoną w art. 233 k.p.c. ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału. Dowód tego rodzaju podlega oczywiście ocenie sądu, ale tylko pod względem fachowości osoby, która ją sporządziła, dokładności przeprowadzonych badań, rzetelności oraz logiczności, jak też sposobu motywowania i stopnia stanowczości wyrażonych w opinii biegłego wniosków (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia: 18 września 2014 r., I UK 22/14; 24 czerwca 2015 r., I UK 345/14, także wyrok Sądu Apelacyjnego w Szczecinie z dnia 14 września 2017 r. III AUa 258/17). Sąd z powyżej wskazanych przyczyn, nie oparł się więc na opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy A. P., które zostały sporządzone w sprawie z uwagi na nierozważenie wszystkich kwestii merytorycznych dotyczących pracy odwołującego oraz negatywne nastawienie biegłego do pełnomocnika strony postępowania, co mogło uzasadniać stronniczość biegłego do strony postępowania, którą należało brać pod uwagę przy ocenie rzetelności sporządzonej opinii. Wobec tego Sąd uznał za zasadne dopuszczenie dowodu z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy innego niż A. P..

Opinia sporządzona przez biegłego sądowego K. T. została oceniona jako rzetelna, gdyż została wyczerpująco i przekonująco uzasadniona. Opinia ta nie budziła, w ocenie Sądu, wątpliwości. Biegły ten oparł się na szczegółowej i obszernej dokumentacji, szczególnie z akt osobowych. Ponadto, biegły w opinii szczegółowo odniósł się do zeznań świadków i odwołującego się, wskazując, na jakich konkretnych okolicznościach opierał swoje wnioski, przytaczając dowody i dokumenty zgromadzone w toku postępowania. Do opinii tego biegłego strony nie wnosiły zastrzeżeń, a jej treść w sposób logiczny i jasny potwierdzała wywiedzione przez biegłego wnioski odnośnie pracy w warunkach szczególnych ubezpieczonego. W konsekwencji Sąd oparł się w całości na opinii biegłego K. T..

Sąd miał na uwadze, że strony nie wnosiły o uzupełnienie postępowania dowodowego.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Odwołanie J. T. jako zasadne podlega uwzględnieniu.

Regulacja dotycząca prawa do rekompensaty z tytułu zatrudnienia w warunkach szczególnych, o którą ubiegał się J. T., została wprowadzona do ustawy z dnia 19 grudnia 2008 r. o emeryturach pomostowych (tekst jednolity Dz. U. z 2018 r., poz. 1924). Art. 2 pkt 5 tej ustawy zawiera definicję rekompensaty rozumianej jako odszkodowanie za utratę możliwości nabycia prawa do wcześniejszej emerytury z tytułu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze dla osób, które nie nabeżdą prawa do emerytury pomostowej. Z kolei warunki jej przyznawania oraz sposób jej obliczenia wskazują art. 21 – 23 zamieszczone w rozdziale III „Rekompensata”. Art. 23 stanowi, że ustalenie rekompensaty następuje na wniosek ubezpieczonego o emeryturę oraz że przyznawana jest ona w formie dodatku do kapitału początkowego, o którym mowa w przepisach art. 173 i art. 174 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. W art. 21 ust. 1 ustawy wskazano natomiast, że rekompensata przysługuje ubezpieczonemu, jeżeli ma okres pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS, wynoszący co najmniej 15 lat. Z art. 21 ust. 2 ustawy wynika zaś, że rekompensata nie przysługuje osobie, która nabyła prawo do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS.

Celem rekompensaty, o której mowa w cytowanych przepisach, podobnie jak i emerytury pomostowej, jest łagodzenie skutków utraty możliwości przejścia na emeryturę przed osiągnięciem wieku emerytalnego przez pracowników zatrudnionych przy pracach w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze. W przypadku rekompensaty

realizacja tego celu polega jednak nie na stworzeniu możliwości wcześniejszego zakończenia aktywności zawodowej, lecz na odpowiednim zwiększeniu podstawy wymiaru emerytury z FUS, do której osoba uprawniona nabyła prawo po osiągnięciu powszechnego wieku emerytalnego.

Wskazywane art. 2 pkt 5 i art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych formułują dwie zasadnicze przesłanki nabycia prawa do rekompensaty: 1) nienabycie prawa do emerytury pomostowej oraz 2) osiągnięcie okresu pracy w szczególnych warunkach lub o szczególnym charakterze w rozumieniu ustawy o emeryturach i rentach z FUS wynoszącego co najmniej 15 lat. Z kolei w art. 21 ust. 2 tej ustawy została zawarta przesłanka negatywna, którą stanowi nabycie prawa do emerytury na podstawie przepisów ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Może ona budzić wątpliwości, gdyż literalna wykładnia tego wyrwanego z kontekstu normatywnego przepisu może prowadzić do wniosku, że prawo do rekompensaty przysługuje wyłącznie tym osobom, które nie nabyły prawa do jakiegokolwiek emerytury z FUS. Do prawidłowej interpretacji tego przepisu konieczne jest jednak zastosowanie wykładni systemowej, która prowadzi do przepisu art. 23 ustawy o emeryturach pomostowych, zgodnie z którym rekompensata przyznawana jest w formie dodatku do kapitału początkowego. Z kolei z art. 173 ust. 1 ustawy emerytalnej wynika, że kapitał początkowy ustala się dla ubezpieczonych urodzonych po dniu 31 grudnia 1948 r., za których były opłacane składki na ubezpieczenie społeczne przed dniem 1 stycznia 1999 r. W tych okolicznościach warunek sformułowany w art. 21 ust. 1 ustawy o emeryturach pomostowych należy rozumieć w taki sposób, że rekompensata jest adresowana wyłącznie do ubezpieczonych objętych systemem emerytalnym zdefiniowanej składki, którzy przed osiągnięciem podstawowego wieku emerytalnego nie nabyli prawa do emerytury z FUS w obniżonym wieku emerytalnym z uwagi na prace w warunkach szczególnych, obliczanej według formuły zdefiniowanego świadczenia. Nabycie prawa do takiego tylko świadczenia stanowi przesłankę negatywną przyznania prawa do rekompensaty. Natomiast nabycie prawa do emerytury na zasadach ogólnych nie wpływa w żaden sposób na uprawnienia do rekompensaty (por. wyrok Sądu Apelacyjnego w Gdańsku z dnia 5 maja 2017 r., III AUa 2047/16, wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 14 grudnia 2015r., III AUa 1070/15, wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z dnia 22 września 2017r., III AUa 529/16).

Jeśli chodzi o wskazane wyżej przesłanki pozytywne nabycia prawa do rekompensaty, to analiza cytowanych przepisów ustawy o emeryturach pomostowych, prowadzi do wniosku, że prawo do rekompensaty mają osoby urodzone po 1948 r., które przed 1 stycznia 2009 r. wykonywały przez co najmniej 15 lat prace w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze w rozumieniu art. 32 i 33 ustawy o emeryturach i rentach z FUS. Podobnie jak przy ustalaniu tego okresu na potrzeby przyznania emerytury w niższym wieku emerytalnym, tak przy ustalaniu prawa do rekompensaty będą uwzględnione tylko okresy, w których praca była wykonywana stale i w pełnym wymiarze czasu pracy.

W rozpatrywanej sprawie, zdaniem Sądu, ubezpieczony legitymuje się wymaganym okresem 15 lat pracy w warunkach szczególnych. Organ rentowy w zaskarżonej decyzji oraz odpowiedzi na odwołanie wskazał, że nie uwzględnił do okresu pracy w warunkach szczególnych zatrudnienia J. T. od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. w Aeroklubie, ponieważ w świadectwie pracy z dnia 14 października 2015 r. podano, że wykonywał pracę na stanowisku pilota samolotowego – instruktora powołując wykaz A, Dział VII, poz. 12 pkt 3 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Nie wskazano natomiast charakteru wykonywanej pracy według zarządzenia resortowego. Organ podkreślił, że wcześniej pracodawca wystawił świadectwo pracy z dnia 31 października 1999 r. powołując wykaz A, Dział VIII, poz. 12 pkt 1 zarządzenia nr 3 Ministra Hutnictwa i Przemysłu Maszynowego z dnia 30 marca 1985 r. Ponadto w odpowiedzi na odwołanie podniesiono, że w spornym okresie J. T. pełnił funkcje szefa wyszkolenia/kierownika szkolenia oraz dyrektora (...). Organ wobec powyższego stwierdził, że trudno zatem przyjąć, że pełniąc powyższe funkcje odwołujący stale i w pełnym wymiarze wykonywał prace w szczególnych warunkach.

Z takim stanowiskiem organu rentowego nie sposób się zgodzić. Nie można zgodzić się z ogólnikowym stwierdzeniem organu rentowego, że pełnienie dodatkowych funkcji przez ubezpieczonego zawsze wiąże się z niemożnością wykonywania pracy stale i w pełnym wymiarze czasu w warunkach szczególnych. W tym zakresie należy każdy

przypadek traktować oddzielnie i wziąć pod uwagę, jaka praca była faktycznie wykonywana przez osobę na danym stanowisku.

Odnosząc się do tych okoliczności oraz rozbieżności przy powołaniu pozycji wykazów w świadectwie pracy z 14 października 2015 r. oraz w świadectwie pracy z 31 października 1999 r. i niewskazania charakteru wykonywanej pracy według zarządzenia resortowego, na co powołał się Zakład, należy podnieść, że wprawdzie wykonywanie pracy w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze powinno być prawidłowo stwierdzone przez pracodawcę w świadectwie wykonywania pracy w szczególnych warunkach lub szczególnym charakterze lub w świadectwie pracy (wyrok Sądu Najwyższego z 15 grudnia 1997 roku, II UKN 417/97 oraz wyrok Sądu Najwyższego z 21 listopada 2001 roku, II UKN 598/00). Świadectwo pracy w warunkach szczególnych jest jednak dokumentem prywatnym w rozumieniu art. 245 k.p.c. i nie stanowi dowodu tego co zostało w nim odnotowane. Taki walor mają wyłącznie dokumenty urzędowe, do których w myśl stosowanego a contrario art. 244 § 1 k.p.c. nie zalicza się świadectwa pracy, skoro nie zostało sporządzone przez organy władzy publicznej ani inne organy państwowe (wyrok Sądu Apelacyjnego w Katowicach z 17 grudnia 2013 r., III AUa 783/13, Lex nr 1409118). Poza tym w postępowaniu przed sądami pracy i ubezpieczeń społecznych nie ma takich ograniczeń dowodowych jak w postępowaniu przez Zakładem i wnioskodawca nie tylko świadectwem pracy w warunkach szczególnych może wykazać, że faktycznie pracował w warunkach szczególnych. W tym celu może przedstawić również i inne dowody. Jak słusznie zauważył Sąd Apelacyjny w Katowicach w wyroku z 4 listopada 2008 roku (III AUa 3113/08, Lex nr 552003) „Świadectwo pracy w warunkach szczególnych wydane pracownikowi przez pracodawcę stanowi domniemanie i podstawę do przyjęcia, iż okres pracy w nim podany jest okresem pracy w warunkach szczególnych, o którym mowa w art. 32 ust. 2 ustawy z 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych. W sytuacji, kiedy brak wymaganego świadectwa pracy w warunkach szczególnych wystawionego przez pracodawcę, Sąd może prowadzić postępowanie dowodowe zmierzające do ustalenia, czy praca wykonywana przez stronę, była wykonywana w warunkach wymaganych przepisami rozporządzenia, czy ubezpieczony zajmował któreś ze stanowisk pracy wymienionych w załącznikach nr 1 lub 2 do rozporządzenia z dnia 7 lutego 1983 roku w sprawie wieku emerytalnego pracowników zatrudnionych w szczególnych warunkach lub w szczególnym charakterze.” Takie też postępowanie należy prowadzić, kiedy organ rentowy zakwestionuje fakty wskazane w tego rodzaju świadectwie (wyrok Sądu Najwyższego z 4 sierpnia 2009 r., I UK 77/09, Lex nr 558288). Jeśli chodzi natomiast o zajmowane przez wnioskodawcę stanowiska, to podkreślić trzeba, że z utrwalonego orzecznictwa wynika, że dla oceny czy pracownik pracował w szczególnych warunkach, nie ma istotnego znaczenia nazwa zajmowanego przez niego stanowiska, tylko rodzaj powierzonej mu pracy (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 10 kwietnia 2014 r., II UK 395/13, Lex Nr 1455235).

Uwzględniając zaprezentowane poglądy i przepisy, Sąd – ustalając, czy J. T. wykonywał prace w warunkach szczególnych w spornych okresach – przesłuchał odwołującego się i dopuścił dowód z zeznań świadków oraz dowód z akt osobowych, akt rentowych, a także dowód z opinii biegłego sądowego z zakresu bezpieczeństwa i higieny pracy.

Z przeprowadzonych przez Sąd dowodów jednoznacznie wynika, że J. T. pracował w spornym okresie od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r. w (...). Świadkowie i ubezpieczony wskazali, że odwołujący nie wykonywał czynności biurowych ani będąc szefem wyszkolenia, ani pełniąc obowiązki dyrektora. Zajmowały się tym sekretarki. Ubezpieczony wykonywał pracę na płycie lotniska i w samolotach. Ubezpieczony będąc szefem wyszkolenia prowadził bezpośredni nadzór nad wykonywaniem lotów. Ponadto, zajmował się on także kontrolą szkoleń prowadzonych przez pilotów i instruktorów, wykonywaniem lotów sprawdzających, kontrolnych i szkoleniowych ze wszystkimi osobami. Ubezpieczony planował najbliższe loty. Będąc szefem wyszkolenia, wciąż liczba lotów mu się nie zmniejszyła, a pracy miał więcej. Zdarzało mu się spędzać na lotnisku kilkanaście godzin dziennie. Gdy został dyrektorem, to przede wszystkim wykonywał czynności pilota- instruktora, a dopiero potem związane z funkcją dyrektora.

Powyzsze okoliczności potwierdzają dokumenty znajdujące się w aktach osobowych, zeznania świadków i odwołującego, a także opinia biegłego K. T.. Przy tym zostało również wykazane, że praca ta była wykonywana przez ubezpieczonego stale i w pełnym wymiarze czasu pracy, a czynności, które wówczas wykonywał Sąd opisał ustalając stan faktyczny. Oceniając je biegły sądowy z zakresu bhp K. T. wskazał w opinii, że w tym okresie, ubezpieczony wykonywał pracę w szczególnych warunkach w oparciu o wymagania ustawy o emeryturach z FUS oraz

Rozporządzeń Rady Ministrów. Z tym stanowiskiem biegłego Sąd się zgodził, podobnie jak ubezpieczony. Zgodnie z nim można i należy przyjąć, że ubezpieczony, pomimo pełnienia dodatkowych funkcji jak szef wyszkolenia, dyrektor (...) wykonywał pracę pilota, co wynika z jego zeznań oraz zeznań świadków, a także z akt osobowych i pozostałych dokumentów zebranych w toku postępowania. Biegły dokładnie przeanalizował dokumenty zgromadzone w sprawie oraz zeznania świadków i odwołującego, które w jego ocenie wykazały, że praca ubezpieczonego była stale i w pełnym wymiarze czasu wykonywana w warunkach szczególnych mimo rozbieżności w świadectwach pracy oraz pełnienia dodatkowych funkcji w okresie od 1 lipca 1979 r. do 31 października 1999 r.

W ocenie Sądu powyższy okres, który należało zaliczyć jako okres pracy w warunkach szczególnych łącznie z zaliczonymi okresami przez ZUS z pewnością przekraczały 15 lat, a więc są wystarczające, by przyjąć, że J. T. spełnił przesłankę, od której ustawa o emeryturach pomostowych uzależnia przyznanie prawa do rekompensaty, a więc posiada 15-letni okres pracy w warunkach szczególnych. Poza tą przesłanką, w przypadku ubezpieczonego spełnione są także inne warunki, o których była mowa, tj. J. T. nie nabył prawa do emerytury pomostowej, a emerytura, którą uzyskał w 2019 r. nie jest emeryturą wcześniejszą, lecz przyznaną w związku z osiągnięciem powszechnego wieku emerytalnego. To z kolei oznacza, że nie wystąpiła przesłanka negatywna, o której wcześniej była mowa, zatem zachodzą podstawy do przyznania ubezpieczonemu prawa do rekompensaty z tytułu pracy w warunkach szczególnych na podstawie art. 21 ustawy o emeryturach pomostowych.

W tych okolicznościach należało stwierdzić, że ubezpieczony spełnił przesłanki do uzyskania dochodzonego od organu rentowego prawa do rekompensaty. W konsekwencji odwołanie podlegało uwzględnieniu na podstawie art. 477¹⁴ § 2 k.p.c., Sąd Okręgowy zmienił zaskarżoną decyzję w sposób określony w sentencji wyroku.

O kosztach procesu Sąd orzekł w pkt 2. sentencji wyroku, zasądając od organu rentowego na rzecz odwołującego się kwoty 180 zł tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego zgodnie z art. 98 § 1 i 3 k.p.c. z § 9 ust. 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz. U. poz. 1800 z późn. zm.).